

Sygn. akt VII U 366/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2017 r. w Warszawie

sprawy S. K. oraz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania S. K. oraz Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 18 grudnia 2014 r. znak: (...)

1. oddala odwołanie;

2. przyznaje pełnomocnikowi odwołującego się radcy prawnemu A. K. Radcy Prawnego ul. (...) lok. (...) (...) W. kwotę 60 zł (słownie: sześćdziesiąt) powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, którą to kwotę wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w W. wniosła odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 18 grudnia 2014 r., nr (...). Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez uznanie, iż S. K. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 17 stycznia 2014 r. do dnia 16 lipca 2014 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 2-5 a. s.).

S. K. również złożył odwołanie wnosząc o zmianę ww. zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w terminie od dnia 17 stycznia 2014 r. do dnia

16 lipca 2014 r. Ponadto odwołujący wniósł zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 10-13 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi

na odwołanie z dnia 6 marca 2015 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Zdaniem organu rentowego w przesłanych przez płatnika składek dokumentach nie wskazano wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie pracy przez S. K. na podstawie umowy o pracę. Dodatkowo Oddział wskazał, że na miejsce odwołującego po rozpoczęciu korzystania ze zwolnień lekarskich nie został przyjęty nowy pracownik. Przedstawione wyżej okoliczności dały podstawy w ocenie organu rentowego do stwierdzenia, iż umowa została zawarta dla pozoru w rozumieniu art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz z naruszeniem zasad współzycia społecznego w myśl art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.c. jedynie w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (k. 15-17 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. w dniu 20 października 2014 r. zawiadomił S. K. oraz Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru na te ubezpieczenia odwołującego z tytułu zatrudnienia ww. spółce od dnia 17 stycznia 2014 r. (akta ZUS).

S. K. w dniu 25 października 1993 r. ukończył Politechnikę (...) na wydziale Architektury na kierunku Architektura i Urbanistyka uzyskując tytuł magistra, inżyniera architekta w dniu 20 grudnia 1993 r. (akta ZUS).

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 20 października 2010 r. z datą dokonania wpisu w dniu 22 sierpnia 2014 r. (k. 7-8 a. s.).

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła w dniu 17 stycznia 2014 r. umowę o pracę z S. K. na czas określony w okresie od dnia 17 stycznia 2014 r. do dnia 16 lipca 2014 r. na stanowisku specjalisty ds. marketingu na 1/2 pełnego wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem 1200,00 złotych brutto miesięcznie. Pracownik został zobowiązany wykonywać powierzoną pracę na terenie całej Polski (akta ZUS).

Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z dnia 15 stycznia 2014 r. odwołujący został uznany za zdolnego do pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu (akta ZUS).

Zgodnie z Kartą Szkolenia Wstępnego, J. U. w dniu 18 stycznia 2014 r. przeprowadziła szkolenie odwołującego w zakresie zapoznania się z przepisami dotyczącymi zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (akta ZUS).

Zgodnie z fakturami wystawionymi przez odwołującą spółkę, ubezpieczony pobierał wynagrodzenie do ręki w kwotach 1204,06 złotych w dniu 8 maja 2014 r., 554,00 złotych w dniu 10 czerwca 2014 r., 538,28 złotych w dniu 10 lipca 2014 r., 562,01 złotych w dniu 4 sierpnia 2014 r. oraz 381,22 złotych w dniu 8 sierpnia 2014 r. (akta ZUS).

Przedsiębiorstwo (...) opłacało składki należne do Urzędu Skarbowego (akta ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w oparciu o własne ustalenia wydał zaskarżoną decyzję z dnia 18 grudnia 2014 r., nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 23 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 1 k.c. oraz art. 22 k.p. Organ rentowy stwierdził, że S. K. jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 17 stycznia 2014 r. do dnia 16 lipca

2014 r. Zdaniem Oddziału celem i zamiarem stron stosunku pracy nie była faktyczna realizacja postanowień umowy o pracę, a jedynie chęć uzyskania przez odwołującego statusu pracownika oraz zamierzone krótkotrwale wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, które miałyby stanowić podstawę do wyliczenia zasiłków z ubezpieczenia chorobowego. W ocenie organu rentowego płatnik składek nie przedstawił dowodów mogących potwierdzić świadczenie pracy na jego rzecz przez ubezpieczonego (akta ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego. Sąd wskazuje, że co prawda uznał za wiarygodne dokumenty złożone przez strony odwołujące w postaci umowy o pracę, przeszkolenia w zakresie BHP czy też faktur potwierdzających wypłatę gotówki „do ręki” za rzekomo wykonaną pracę przez odwołującego, jednak tylko w zakresie wytworzenia tych dokumentów na potrzeby uwiarygodnienia cech stosunku pracy. Wyżej wymienione dokumenty nie potwierdzają w żadnej mierze wykonywania czynności przez ubezpieczonego, ponieważ nie zostały poparte dowodami osobowymi w postaci zeznań świadków i odpowiednimi dokumentami. Sąd jedynie nadał walor wiarygodności dowodom potwierdzającym wykształcenie odwołującego, zarejestrowanie spółki w KRS, jak również opłacanie należnych przez nią składek.

Odnosząc się do przesłuchania ubezpieczonego, Sąd dał wiarę jego zeznaniom jedynie w zakresie pozostawania przez niego na bezrobociu w okresie bezpośrednio przed podjęciem pracy w spółce, pobierania zasiłku czy też posiadania umiejętności w zakresie architektury. Natomiast Sąd nie uznał za wiarygodne wykonywanie przez odwołującego obowiązków pracowniczych, a co za tym idzie także podległości pracowniczej oraz zakresu kontroli.

W trakcie postępowania nie został przedstawiony żaden świadek w postaci pracownika firmy lub jej klientów, którzy mogliby poświadczyć wykonywanie stosunku pracy przez ubezpieczonego w rzeczywistości. Jak zeznał odwołujący, przebywał w (...) wykonując na jej rzecz obowiązki pracownicze codziennie przez minimum cztery godziny dziennie, a część czynności wykonywał w domu. W tym aspekcie Sąd jednakże nie dał wiary, ponieważ ubezpieczony nie wykazał za pomocą dostępnych środków dowodowych, aby faktycznie świadczył pracę na rzecz spółki. W toku niniejszego postępowania żadna osoba

nie potwierdziła jego twierdzeń, a zebrany – ubogi – materiał dowodowy również nie wniósł nic mającego wpływ na końcowe rozstrzygnięcie w sprawie. Dodatkowo ubezpieczony wskazywał, że jedynie kontaktował się z H. P. i jej córką w kwestiach służbowych, nie miał ustalonych godzin oraz miał określone zadania do wykonania.

W ww. aspekcie ubezpieczony również nie wykazał, aby do takich zdarzeń doszło faktycznie. Tym niemniej Sąd zauważa, że nawet przy przyjęciu ww. twierdzenia za wiarygodne,

nie wypełnia ono przesłanek stosunku pracy. Sąd również nie dał wiary zeznaniom S. K. odnoszących się do podpisywania przez niego listy obecności w siedzibie firmy. Powyższe nie zostało potwierdzone odpowiednim dokumentem, którego Sąd

nie doszukał się w zgromadzonych aktach w niniejszej sprawie. Reasumując, Sąd uznał za niewiarygodne zeznania ubezpieczonego, które odnosiły się w całości do wykonywania przez niego stosunku pracy na rzecz odwołującej spółki.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowił wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania Przedsiębiorstwa (...)

Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz S. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 18 grudnia 2014 r.,

nr: (...) są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Jedyna kwestia sporna w niniejszym postępowaniu dotyczyła ustalenia, czy S. K. w okresie od dnia 17 stycznia 2014 r. do dnia 16 lipca 2014 r. podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy

o pracę u płatnika składek Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 j.t.), zwanej dalej „ustawą”.

Art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Ponadto w myśl art. 13 pkt 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, tj. pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie z cytowanym przepisem art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – ubezpieczeniu społecznemu podlegają pracownicy. Stosownie zaś do zawartej w art. 2 k. p. definicji – pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy

o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy.

W myśl art. 22 § 1 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Decyzja organu rentowego w przedmiocie wyłączenia odwołującego z ubezpieczeń społecznych była prawidłowa i odpowiadała prawu. W niniejszej sprawie Sąd zważył,

że zatrudnienie ubezpieczonego u płatnika składek nie wykazało żadnej z cech stosunku pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego, „w doktrynie przyjmuje się, że następujące cechy są właściwe dla stosunku pracy: pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian

za wynagrodzenie, przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, obowiązany jest on świadczyć pracę osobiście, będąc w realizacji zobowiązania podporządkowany pracodawcy. (...) Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt

II UK 164/05) Sąd zważył, że zatrudnienie ubezpieczonego w odwołującej spółce nie wyczerpało przesłanek zawartych w art. 22 k.p. Sąd doszedł do przekonania, że praca odwołującego nie była wykonywana pod kierownictwem pracodawcy. Kontrolowanie pracy było niemożliwe, gdyż ubezpieczony, jak wskazywał, część pracy świadczył rzekomo zdalnie. Pracodawca nie miał żadnych możliwości, aby sprawdzić, czy faktycznie S. K. danego dnia wykonuje obowiązki pracownicze. W związku z tym nawet przyjmując hipotetycznie, że odwołujący świadczył pracę również w domu, płatnik składek

i tak nie posiadałby wiedzy, w jakich godzinach jego pracownik faktycznie miałby wykonywać obowiązki pracownicze. Sam rzekomy sporadyczny kontakt telefoniczny nie byłby wystarczającym narzędziem do sprawowania należytego nadzoru. Ponadto z materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczony przepracowywał jakikolwiek czas w siedzibie spółki. Twierdzeń ubezpieczonego nie oparto na żadnym dokumencie mogącym wskazywać na rzeczywiste wykonywanie przez niego pracy. „Walor pełnej doniosłości prawnej, posiada jedynie taka umowa o pracę, która została przez strony faktycznie zrealizowana w warunkach, o których mowa w art. 22 § 1 KP, tj. doszło do wykonania pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy, w warunkach podporządkowania pracowniczego, w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, za którą pracownik powinien otrzymać należne mu wynagrodzenie

za pracę. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, i to czyniły.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 534/16) Strony odwołujące się przygotowały jedynie ramy w postaci dokumentów wskazujących na zawarcie umowy o pracę oraz przygotowanie pracownika do świadczenia obowiązków.

W ocenie Sądu brak dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez ubezpieczonego czyniły zawartą umowę o pracę pozorną w myśl art. 83 k.c. „Aby umowa

o pracę została uznana za pozorną, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 83 § 1 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały jego skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. W przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest więc faktyczne nawiązanie stosunku pracy, a w konsekwencji jej wykonywanie. Dla ustalenia, iż umowa nie jest pozorna nie wystarczy sporządzenie umowy o pracę i stosownej dokumentacji oraz opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne za osobę zgłoszoną do ubezpieczenia. Istotą zawarcia umowy dla pozorów jest wprowadzenie innych podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt III AUa 1031/14).

W ocenie Sądu całokształt okoliczności w niniejszej sprawie w sposób wyrazisty wskazywał, że doszło do czynności pozornej. Zgodnie z ww. poglądem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony przedstawił na dowód wykonywania czynności jedynie umowę o pracę, zaświadczenie lekarskie oraz przeszkolenie w dziedzinie BHP. Zdaniem Sądu powyższe dokumenty

w żadnym razie nie udowodniły, aby S. K. faktycznie pracował na stanowisku specjalisty ds. marketingu. Sam fakt, że odwołujący miał wykształcenie architektoniczne,

nie daje jednak podstaw do uznania, że faktycznie świadczył pracę. Odwołujący wskazywał, że miał za zadanie zaprojektowanie biura, tym niemniej stanowisko, na które został przyjęty w spółce, w żadnej mierze nie jest związane z architekturą. Również okoliczność związana

z podpisywaniem listy obecności przez pracownika nie została potwierdzona za pomocą rzeczowego materiału dowodowego. S. K., podobnie jak w poprzednio opisywanych kwestiach, swoją wiarygodność opierał tylko i wyłącznie na ustnych zeznaniach złożonych do protokołu rozprawy. Ponadto hipotetycznie mając na względzie treść zeznań złożonych przez odwołującego, Sąd doszedł do przekonania, że jego zadania pracownicze

nie były określane na każdy dzień pracy, ale długofalowo, bowiem wskazał, że „ja miałem zadania do wykonania”. Odwołująca spółka w rzeczywistości nie oceniała poszczególnych czynności swojego pracownika. Wyrażone w taki sposób stanowisko w żadnej mierze

nie świadczy o stosunku zatrudnienia w ramach umowy o pracę. „O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczenia społecznego, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki,

ale faktyczne, rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), wynikających z art. 22 § 1 KP. Pamiętać przy tym należy, iż pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca

2017 r., sygn. akt III AUa 1761/15) W ocenie Sądu nawet wobec przyjęcia, że ubezpieczony wykonywał zadanie w postaci zaprojektowania biura, uniemożliwiłoby mu podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę. Należy wskazać, że umowa o pracę charakteryzuje się wykonywaniem określonego rodzaju czynności, a jednorazowe zaprojektowanie biura można byłoby jedynie zaliczyć do umowy o dzieło.

Mając na uwadze całość okoliczności, należy uznać, że zatrudnienie odwołującego było rzekome, a czynność stanowiąca zawarcie umowy o pracę była pozorna. W związku

z tym, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził na rzecz radcy prawnego A. C. kwotę w wysokości 60,00 złotych zgodnie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd orzekł o kosztach postępowania w ten sposób,

że zasądził ze środków Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego Warszawa-Praga

w Warszawie na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu radcy prawnemu A. C. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej odwołującemu.

Zarządzenie: (...)

(...)